

## Relacje z krajami Afryki Subsaharyjskiej a sytuacja międzynarodowa Izraela w latach 1956–1973

Karolina Zielińska

*Uniwersytet Warszawski*

W artykule przedstawiono historię relacji Izraela z krajami Afryki Subsaharyjskiej w okresie 1956–1973 oraz przeanalizowano wpływ, jaki stosunki te wywierały na pozycję międzynarodową Izraela w omawianych latach. Szczególną uwagę poświęcono specyfice i skali izraelskiej pomocy rozwojowej oraz postawom wobec Izraela prezentowanym przez kraje Afryki Subsaharyjskiej, również na forach międzynarodowych.

Aktywna polityka zagraniczna Izraela wobec Afryki wynikała zarówno z przesłanek idealistycznych, jak i z interesu narodowego. Izraelska pomoc techniczna i zaangażowanie dyplomatów w Afryce wyraźnie utrudniały państwom arabskim budowanie skierowanego przeciwko Izraelowi frontu w Organizacji Jedności Afrykańskiej oraz w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Jednym z powodów rozpadu tej wyjątkowej relacji były wzrastające naciski państw arabskich na kraje afrykańskie, a katalizatorem – wojna arabsko-izraelska 1973 r. Specyfika izraelskiego zaangażowania w Afryce stanowiła od lat osiemdziesiątych i stanowi również obecnie podstawę do stopniowej odbudowy relacji Izraela z krajami Afryki Subsaharyjskiej.

*Słowa kluczowe:* Izrael, Afryka Subsaharyjska, relacje bilateralne, organizacje międzynarodowe, pomoc techniczna.

Bliska współpraca Izraela z krajami Afryki Subsaharyjskiej na przestrzeni niemal dwóch dekad – między 1956 a 1973 r. – to temat szczególnie interesujący i ważny dla zrozumienia zarówno polityki izraelskiej, jak i ówczesnej dynamiki stosunków międzynarodowych w regionie Afryki i Bliskiego Wschodu. Niniejszy artykuł bazuje na istniejących anglojęzycznych opracowaniach tematu, prezentując polskiemu czytelnikowi najważniejsze kwestie z nim związane. Szczególna uwaga poświęcona jest izraelskiemu programowi pomocy rozwojowej dla krajów Afryki, który stanowił esencję opartej zarówno na motywach pragmatycznych, jak i na ideałach współpracy izraelsko-afrykańskiej w omawianym okresie.

## Pierwsze lata istnienia państwa Izrael<sup>1</sup>

Państwo Izrael ogłosiło niepodległość w dniu 14 maja 1948 r. Odbyło się to na mocy rezolucji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych nr 181 z 29 listopada 1947 r., która stanowiła o podziale zarządzanego przez Wielką Brytanię terytorium mandatowego pod nazwą Palestyna na dwa nowe kraje: żydowski i arabski. Reaktywowane po niemal dwóch tysiącletniach państwo żydowskie powstało w warunkach wojny arabsko-żydowskiej wewnątrz obszaru mandatowego, a po ogłoszeniu niepodległości musiało się zmierzyć z inwazją sąsiednich krajów arabskich, sprzeciwiających się jego powstaniu (a także tworzeniu nowego państwa arabskiego). W wyniku wojny, zakończonej rozejmami, z których ostatni został podpisany w lipcu 1949 r., terytoria przeznaczone według rezolucji nr 181 pod nowe państwo arabskie zostały podzielone między trzy kraje: rejon znany jako Strefa Gazy przejął Egipt, tzw. Zachodni Brzeg Jordanu – Jordania, a także Izrael uzyskał zdobycze terytorialne w stosunku do granic wyznaczonych rezolucją. Te granice, wytyczone wzdłuż linii zawieszenia ognia w chwili podpisywania rozejmu, miały zgodnie z treścią rozejmów zostać zastąpione ostatecznymi granicami wynegocjowanymi pomiędzy stronami konfliktu.

Kluczowy dla zrozumienia charakteru późniejszych relacji z krajami Afryki Subsaharyjskiej jest fakt, że wojna i nierozwiązany konflikt z sąsiednimi państwami arabskimi w jej następstwie to nie jedyna próba, na jaką zostało wystawione państwo Izrael w pierwszych latach istnienia. Odrębnym wyzwaniem był rozwój wewnętrzny: jako kraj rozwijający się Izrael napotykał problemy, przed którymi w kolejnej dekadzie stanęły państwa Afryki. Kraj pozbawiony był podstawowej infrastruktury, na wielu terenach panowała malaria, a rozwój rolnictwa wymagał z jednej strony osuszania bagien, a z drugiej – doprowadzania źródeł wody. Do problematycznych warunków zastanego środowiska naturalnego można zaliczyć także kamienistość i zasolenie gleb utrudniające uprawy czy brak lasów (wykarczowanych na przestrzeni wieków), koniecznych do utrzymywania się odpowiedniego poziomu nawodnienia. Wyzwania te spotęgował znaczny napływ ludności po uzyskaniu niepodległości: od maja 1947 do końca 1951 r. do kraju przybyło ponad pół miliona osób, w większości ocalałych z Zagłady Żydów europejskich podczas II wojny światowej. Tym samym w cztery i pół roku populacja się podwoiła. W kolejnej dekadzie dołączyły jeszcze całe społeczności żydowskie uchodzące z krajów arabskich wskutek dyskryminacji. W rezultacie panowały ciężkie warunki bytowe. W pierwszych latach jedynym schronieniem, jakie kraj mógł zaproponować większości imigrantów, były sformowane w obozy namioty. Często brakowało wody i żywności. Imigracja prowadziła też do narastania konfliktów społecznych. Przybysze pochodzili z kilkudziesięciu krajów i różnili się pod względem języka, poziomu cywilizacyjnego, kultury, rodzaju religijności czy obyczajów,

---

<sup>1</sup> W opracowaniu wstępu do artykułu posiłkowano się książką: M. Gilbert, *Israel: A History*, Harper Perennial, Santa Barbara 2008, w szczególności rozdz.: *The ingathering of the exiles*, s. 250–258; *Conflicts and achievements, 1952–1955*, s. 279–305; *A state in being, 1956–1963*, s. 329–348.

począwszy od bardzo podstawowego aspektu – konstrukcji rodziny i ról społecznych. Wielu straciło dorobek życia (Żydzi z krajów arabskich), a także najbliższych (Żydzi europejscy), co negatywnie rzutowało na ich kondycję psychiczną. Część nowo przybyłych nie podzielała pionierskiego etosu imigrantów z czasów przedpaństwowych i nie była gotowa na ciężkie warunki życia i pracy, jakie zastała na ziemi Izraela.

Niewątpliwym sukcesem pierwszej dekady istnienia Izraela było więc stworzenie państwa jako takiego, zarówno w sensie materialno-infrastrukturalnym, jak i w sensie budowy narodu (*state- i nation-building*), w szczególnie trudnych warunkach i przy bardzo ograniczonej pomocy zewnętrznej<sup>2</sup>. W przypadku Izraela centralizacja gospodarki i życia społecznego w pierwszych latach niepodległości przyniosła pożądane efekty. Obozy uchodźców zniknęły w ciągu dekady, a ich mieszkańcy zamieszkali w znacznej części w nowo utworzonych miastach lub wspólnotach wiejskich – moszawach (w których wspólne były środki produkcji i dochody z handlu) i kibucach (w których wspólnotowość obejmowała wszystkie dziedziny życia). Dzięki programom robót publicznych, działalności agend rządowych, ruchów związkowych<sup>3</sup> i młodzieżowych, a także rezerwistów stworzono podstawową infrastrukturę mieszkaniową, drogową, edukacyjną i kulturalną, przystosowano kolejne tereny pod uprawy, a inne zalesiono. Jednocześnie integrowano imigrantów – uczono ich wspólnego języka, nowego zawodu, współżycia z osobami reprezentującymi inne kultury; tworzone także etos pracy oraz poczucie wspólnotowości i przynależności. Szczególnie istotny w kontekście niniejszych rozważań jest rozwój terenów pustyni Negew, prowadzony programowo od 1951 r. W ramach tego programu zarówno zakładano eksperymentalne farmy, jak i osiedlano grupy ochotników oraz imigrantów w istniejących lub tworzonych kibucach i moszawach. Przedsięwzięcie zawdzięczało powodzenie nie tylko przeznaczeniu odpowiednich środków inwestycyjnych (w tym fizycznej, niezmechanizowanej pracy ludzkiej) i sile woli osób w nie zaangażowanych, lecz także odkryciu (lub przywróceniu – dzięki pracom archeologów specjalizujących się w dziejach Nabatejczyków) oraz zastosowaniu szeregu technik związanych z wodooszczędnym nawadnianiem, odsalaniem ziemi czy hodowlą zwierząt i ryb w warunkach pustynnych. Z początkiem lat 60. XX w. do kibuców zaczęto wprowadzać elementy małoskalowej produkcji przemysłowej.

Pomimo wielu sukcesów, dzięki którym Izrael wszedł w dekadę lat 60. jako kraj dynamicznie się rozwijający, polityka rozwoju wewnętrznego często napotykała problemy związane z otoczeniem międzynarodowym. Niepewność granic wobec odmowy państw arabskich podjęcia rozmów o ich finalnym przebiegu, niechęć Syrii i Libanu

---

<sup>2</sup> Z uwagi na brak patrona wśród wielkich mocarstw i słabość gospodarczą młode państwo Izrael miało bardzo ograniczony dostęp do pożyczek zagranicznych; większym zastrzykiem gotówki dla pogrążonej w kryzysie gospodarki były dopiero kontrowersyjne niemieckie reparacje wojenne uzgodnione w 1952 r.

<sup>3</sup> Szczególną rolę odegrała federacja związków zawodowych pod nazwą Histadrut, która zarządzała również szeregiem znaczących firm państwowych. Dysponowała także szerokimi kontaktami międzynarodowymi, w tym w krajach Trzeciego Świata.

do poczynienia ustaleń pozwalających rozwijać obopólnie korzystne programy wodne (na co jednak zgodziła się Jordania), ciągłe ataki, zza wszystkich granic, na izraelskich cywilów (400 ofiar w okresie 1950–1955) – warunki te wymagały odpowiedniej reakcji ze strony polityki zagranicznej.

### **Założenia izraelskiej polityki zagranicznej i rola dekolonizowanych państw Afryki Subsaharyjskiej**

Od momentu powstania państwa podstawowym zadaniem izraelskiej polityki zagranicznej było zapewnienie bezpieczeństwa w warunkach oczekiwania na zapowiedzianą przez sąsiadów „drugą rundę”. Kluczem do tego miało być manewrowanie, mające na celu utrzymanie poparcia obu potęg – Stanów Zjednoczonych i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Nadzieję na utrzymanie neutralności rychło jednak rozwiało przejście ZSRR na stronę arabską, czego przejawem były znaczne dostawy broni. Nie szło to jednak w parze ze wzrostem poparcia (i wsparcia) dla Izraela ze strony Zachodu. Do 1956 r. izraelska polityka zagraniczna koncentrowała się więc na utrzymaniu relacji ze światowymi potęgami i kluczowymi krajami Europy<sup>4</sup>. Można wskazać następujące czynniki zmiany tego podejścia, które oznaczało zwrot ku krajom Trzeciego Świata<sup>5</sup> – Azji, Ameryki Południowej, ale przede wszystkim Afryki:

1. Konferencja w Bandungu w 1955 r. – wbrew aspiracjom do bycia częścią tzw. ruchu krajów niezaangażowanych<sup>6</sup> Izrael nie został zaproszony na jego konferencję założycielską. Co gorsza, w komunikacie końcowym z konferencji znalazły się słowa potępienia dla Izraela. Zostało to odebrane jako efekt propagandy arabskiej i kara za starania o dobre relacje z Zachodem (podjęte wobec odrzucenia przez ZSRR), która spadła, mimo że wysiłki te również nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. W kolejnych latach stało się jasne, że podstawowe interesy bezpieczeństwa Izraela wykluczały niezaangażowanie, a nieszczerze dołączanie się do retorycznych tyrad, na których opierał się ruch, byłoby sprzeczne z demokratycznym charakterem izraelskiego ustroju politycznego<sup>7</sup>.
2. Przełamanie izolacji jako klucz do uzyskania poparcia Zachodu – w elitach izraelskich zakiełkowało przekonanie, że tylko jako kraj silny, niezależny i w sposób samodzielny wpływowy Izrael będzie w stanie zdobyć konieczne mu poparcie

<sup>4</sup> S. Decalo, *Israeli foreign policy and the Third Worlds*, w: idem, *Israel and Africa. Forty Years, 1956–1996*, s. 25–27 [tekst opublikowany pierwotnie w: „Orbis” 1967, t. 11, nr 3, s. 724–745].

<sup>5</sup> Szeroki przegląd w zakresie relacji z krajami Trzeciego Świata – zob. M. Curtis, S.A. Gitelson (red.), *Israel in the Third World*, Transaction Publishers, New Brunswick 1976.

<sup>6</sup> Należy mieć w pamięci fakt, że ruch ten, wbrew swojej nazwie, rychło przeistoczył się w stowarzyszenie państw nastawionych proradziecko, a także bardzo zróżnicowanych pod względem zasobności – zob. N. Lorch, *An Israeli view of the Third Worlds*, w: M. Curtis, S.A. Gitelson (red.), *Israel...*, op.cit., s. 27–36.

<sup>7</sup> S. Decalo, *Israeli foreign...*, op.cit., s. 30; idem, *The rise, decline and rebirth of the Afro-Israeli ententes*, w: idem, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 145 [tekst opublikowany pierwotnie w: „Journal of Contemporary African Studies” 1989/1990, t. 8/9, nr 1/2, s. 3–25].

krajów Zachodu, a także walczyć z arabską propagandą. W krótkim czasie elementem tych starań było włączenie się w kryzys sueski<sup>8</sup>, w długim – rozbudowa relacji z krajami Trzeciego Świata<sup>9</sup>.

3. Pozytywne doświadczenie ze współpracy z Birma – nawiązana już na początku lat 50. XX w. relacja doprowadziła do szybkiego rozwoju programu pomocy technicznej, przede wszystkim w obszarze rolnictwa, a także kontaktów kulturalnych. Zaowocowało to m.in. sprzeciwem Birmy wobec antyizraelskich posunięć forum krajów niezaangażowanych<sup>10</sup>.
4. Kryzys sueski w 1956 r. – doprowadził do otwarcia dróg morskich (Kanału Sueskiego i zatoki Akaba) dla statków izraelskich, które wbrew prawu międzynarodowemu nie były przez Egipt wpuszczane na te wody od 1949 r. Ułatwiło to kontakty, zwłaszcza handlowe, pomiędzy Izraelem a krajami Afryki<sup>11</sup>. Pełną wolność nawigacji dać mogło zabezpieczenie tras na Morzu Czerwonym, czemu przysłużyć mogła się przychylność krajów Afryki Wschodniej<sup>12</sup>. Wola zabezpieczenia tych tras była przyczynkiem do jeszcze wcześniejszych rozważań na temat potrzeby zadziernięcia bliższych relacji z krajami Afryki Wschodniej<sup>13</sup>.
5. Dekolonizacja Afryki – czyli proces uzyskiwania niepodległości przez kolejne państwa afrykańskie, trwający od połowy lat 50. do połowy lat 70. XX w., którego genezą było m.in. osłabienie w II wojnie światowej europejskich mocarstw kolonialnych, kompromitacja kolonizacji jako takiej oraz dążenie do emancypacji narodów skolonizowanych. Co istotne dla niniejszego wywodu, te dążenia emancypacyjne w dużej mierze wiązały się z rozwojem ruchu związkowego, który stopniowo przeradzał się w polityczny. Nowo powstające kraje uzyskiwały pełnoprawne członkostwo i głos w organach i organizacjach wyspecjalizowanych ONZ. Jednocześnie zmagaly się z fundamentalnymi problemami rozwojowymi i społecznymi, wynikającymi z wieków zapóźnienia cywilizacyjnego i eksploatacji przez podmioty zewnętrzne oraz z niedostosowania przebiegu granic (wyznaczonych przez potęgę kolonialne) do realiów gospodarczo-społecznych (w tym przede wszystkim etnicznych).
6. Zmiany personalne w rządzie izraelskim – w 1954 r. stanowisko premiera objął powracający do aktywnego życia politycznego Dawid Ben Gurion, a stanowisko ministra ds. zagranicznych przypadło Gołdzie Meir. Miało to sygnalizować

---

<sup>8</sup> Interwencja zbrojna Francji, Wielkiej Brytanii i Izraela w Egipcie w październiku 1956 r., mająca na celu utrzymanie tradycyjnej obecności zachodniej w rejonie kanału wbrew egipskim planom jego nacyjonalizacji i wymuszenie na Egipcie respektowania praw do żeglugi międzynarodowej.

<sup>9</sup> S. Decalo, *Israeli foreign...*, op.cit., s. 29–30, 33.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 30–31.

<sup>11</sup> J. Peters, *Israel and Africa. The Problematic Friendship*, London 1992, s. 11.

<sup>12</sup> O. Ojo, *Africa and Israel: Relations in Perspective*, Boulder 1988, s. 8.

<sup>13</sup> E. Avriel, *Israel's beginnings in Africa*, s. 70, w: M. Curtis, S.A. Gitelson (red.), *Israel...*, op.cit., s. 69–74.

przejście od polityki polegania na ONZ i potęgach światowych do polityki bardziej pragmatycznej i samodzielnej<sup>14</sup>.

Wart wspomnienia jest też czynnik ideologiczny, w tym system wartości wpływający na politykę zagraniczną. Silne zideologizowanie myślenia o relacjach z Afryką spotykało się z resztą z pewną krytyką wewnątrz izraelskiej administracji. Oto poczucie obowiązku Żydów wobec reszty świata – którego genezy można doszukiwać się wręcz w poczuciu misji „narodu wybranego” lub, w duchu sekularystycznym, w ideologii syjonizmu robotniczego – umocnione zostało sukcesem osiągnięcia niepodległości, uznanej przez światowe mocarstwa niezależnie od ich profilu ideologicznego (równoległe przez USA i ZSRR, które początkowo miały nawet ambasady w tym samym budynku), i przewyciężeniem zagrożeń egzystencjalnych z pierwszej dekady istnienia państwa. Izrael miał być nowym modelem społecznym, który mogliby zaadaptować inni, mostem w ramach globalnego podziału na obozy Wschodu i Zachodu. Jego rola międzynarodowa była widziana w pomocy w emancypacji i rozwoju Trzeciego Świata. Zgodnie z założeniem o współzależności i współodpowiedzialności wszystkich krajów dominowało partnerskie podejście do Trzeciego Świata, z którym zresztą Izrael długo się identyfikował. Psychologicznie rzecz ujmując, woła podjęcia tego rodzaju działań była też wynikiem dumy z własnych osiągnięć i umacniania własnej tożsamości. Był to więc dla Izraelczyków zarówno obowiązek, jak i zaszczyt. Ten kierunek zdobył poparcie wszystkich sił politycznych, mediów i opinii publicznej, począwszy od Ben Guriona. „Matką” izraelskiego programu pomocowego dla Afryki była Meir, która dostrzegając wspólnotę losów Izraela i nowych krajów afrykańskich. W przywróceniu im ludzkiej i narodowej godności widziała swój obowiązek zarówno osobisty, jak i jako funkcjonariusza państwowego, co znajdowało bezpośrednie przełożenie na jej aktywne zaangażowanie w sprawę. Umotywowanie ideologiczne widać także w stosunku Izraela do systemu politycznego Republiki Południowej Afryki: potępienie dyskryminacji rasowej w tym kraju nie było czystą retoryką, ale przełożyło się na realne ograniczenie wzajemnych relacji w omawianych latach. Ta szczerość izraelskich intencji znajdowała odbicie w reakcjach zewnętrznych<sup>15</sup>.

Jak w przypadku wielu innych programów pomocowych w tamtych czasach, początki programu izraelskiego cechowały nadmierna gorliwość i ambicja, którą zweryfikować miały w kolejnych latach realia gospodarcze, a przede wszystkim polityczne i społeczne krajów Afryki Subsaharyjskiej<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> S. Decalo, *Israeli foreign...*, op.cit., s. 31–32.

<sup>15</sup> S. Decalo, *Messianistic influences in Israeli foreign policy*, w: idem, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 2–8 [tekst po raz pierwszy opublikowany w serii: „University of Rhode Island Occasional Papers in Political Science”, nr 2, Kingston 1967]; O. Ojo, *Africa and Israel...*, op.cit., s. 11; L. Laufer, *Israel and the Developing Countries: New Approaches to Cooperation*, New York 1967, s. 10; Z. Levey, *Israel's entry into Africa, 1956–61*, „Diplomacy & Statecraft” 2001, t. 1, nr 3, s. 101–103.

<sup>16</sup> S. Decalo, *Afro-Israeli technical cooperation: Successes and setbacks*, w: idem, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 67 [tekst pierwotnie wygłoszony podczas konferencji w Arden House 24 marca 1973 r.].

## Charakter relacji bilateralnych Izraela z krajami Afryki Subsaharyjskiej w latach 1956–1973

W momencie powstania Izraela istniały dwa niepodległe kraje afrykańskie o statusie członka ONZ. Liberia głosowała za przyjęciem rezolucji nr 181, a w 1949 r. nawiązała stosunki z Izraelem, natomiast Etiopia, kierowana obawą przed niezadowolonymi arabskimi północnymi sąsiadami, wstrzymała się od głosu, pomimo obecności na jej terytorium znacznej społeczności żydowskiej, a także mimo związków historycznych<sup>17</sup>. Pierwsze placówki dyplomatyczne Izraela w Afryce, o charakterze honorowym bądź konsularnym, zostały ustanowione w obu wymienionych krajach oraz w jeszcze nie niepodległej Kenii i na kolonialnym Żółtym Wybrzeżu, któremu również zaproponowano pomoc techniczną. Pierwszym krajem, z którym w 1957 r. nawiązano pełne stosunki dyplomatyczne i gdzie otwarto ambasadę, była Ghana (powstała z połączenia Żółtego Wybrzeża i Togo Brytyjskiego). Stała się ona również – w rezultacie kontaktów nawiązanych za pośrednictwem międzynarodowych ruchów socjalistycznych – pierwszym odbiorcą izraelskiej pomocy, a także katalizatorem zainteresowania ze strony innych krajów. Cztery miesiące po Ghanie otwarto placówkę w Liberii. Następnie wypadki potoczyły się lawinowo, wraz z tempem dekolonizacji, przy czym Izrael był przeważnie pośród pierwszych krajów, które uznawały dane państwo afrykańskie<sup>18</sup>. Widać to w tym, że do końca 1962 r. Izrael utrzymywał placówki w 22, a w 1972 r. – w 32 krajach Afryki Subsaharyjskiej, wszystkich poza Somalią i Mauretanią. Stanowiło to największą po USA, Francji i Wielkiej Brytanii siatkę dyplomatyczną w regionie. Otwarto również szereg placówek afrykańskich w Izraelu, z czego wiele w Jerozolimie, co stanowiło swego rodzaju uznanie dla pełnienia przez to miasto funkcji jego stolicy. Liderzy obu stron odbyli serię wizyt państwowych wysokiego szczebla (prezydenta, premiera, ministrów), rewizyty trwały przez całą dekadę. Przykładowo Gołda Meir była z oficjalną wizytą w Afryce pięciokrotnie w okresie 1958–1965. Tylko w latach 1960–1961 Izrael odwiedziło siedmiu prezydentów nowych krajów afrykańskich. W wizytach uczestniczyli też przedstawiciele organizacji związkowych<sup>19</sup>.

Nawiązanie stosunków politycznych było kluczem do zacieśniania relacji, które rozwijały się przede wszystkim na trzech płaszczyznach. Po pierwsze i najważniejsze, na płaszczyźnie współpracy rozwojowej, która przybrała formę pomocy technicznej o znacznej, zwłaszcza w stosunku do wielkości i potencjału Izraela, skali<sup>20</sup>. Po drugie,

<sup>17</sup> Ówczesny etiopski monarcha Hajle Syllasje opierał swoją legitymację na dziedzictwie związku królowej Saaby i króla Salomona. O. Ojo, *Africa and Israel...*, op.cit., s. 7.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 17.

<sup>19</sup> S. Decalo, *Israeli foreign...*, op.cit., s. 33; idem, *Africa and the Mid-Eastern War*, w: idem, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 25–47; J. Peters, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 1–3. Więcej o relacjach z Ghaną – zob. Z. Levey, *Israel's entry...*, op.cit.

<sup>20</sup> Cytowane są następujące obrazujące to stwierdzenia: pierwsze – że trudno byłoby znaleźć Izraelczyka, który w jakiś sposób nie zetknął się z osobami zaangażowanymi w pomoc w Afryce; drugie – że przeliczając

na płaszczyźnie współpracy wojskowej – bardzo istotnej z politycznego punktu widzenia, jednak ze względu na poufny charakter jej zakres jest trudny do oceny. Trzecią płaszczyznę stanowiły kontakty ekonomiczne, jakkolwiek w omawianym okresie ich skala nie była znacząca.

Z uwagi na ograniczenia finansowe izraelska pomoc rozwojowa nie przybrała formy transferów pieniężnych czy materialnych, ale formę dzisiaj uznawaną za najbardziej pożądaną: transferu wiedzy i doświadczenia w dziedzinach, w których Izrael poczynił największe postępy<sup>21</sup>. Przekazywano wiedzę wypracowaną przez rodzimych badaczy, a także rozwiązania, które Izrael pozyskał z Zachodu w ramach programów pomocy technicznej na rzecz tego pierwszego i które na swoim gruncie przystosował on do potrzeb krajów rozwijających się. Jednocześnie starano się unikać błędów, jakie popełniali twórcy programów na rzecz Izraela (takich jak izolowanie się od środowiska, w którym realizowany był projekt, czy niezajomość języków pozwalających na komunikację). Dysponowano specyficzną wrażliwością, która pozwalała rozumieć reakcje biorców pomocy<sup>22</sup>. Projekty wsparcia technicznego dla Afryki implementowano początkowo bez bilateralnych umów o współpracy, a w kolejnych latach już na ich podstawie. Łącznie w latach 1958–1970 Izrael wysłał do Afryki prawie 2,5 tys. ekspertów. Realizowane przez nich projekty koncentrowały się przede wszystkim na rolnictwie (ponad 900 ekspertów). Doświadczenie Izraela w szybkim rozwoju rolniczym, któremu towarzyszyło wprowadzanie technologii umożliwiających pokonywanie niekorzystnych warunków naturalnych, było szczególnie przydatne. Izraelscy eksperci, przeważnie działający w kilkusobowych grupach, zaangażowani byli w najróżniejsze programy – od skali mikro, takie jak wprowadzanie nowych gatunków upraw, poprzez zakładanie nowych farm i tworzenie instytucji rozwoju wiejskiego po planowanie rozwoju regionalnego. Pozostałe dziedziny zaangażowania to: organizacje młodzieżowe (354 ekspertów), zdrowie publiczne (262), edukacja (238). Istotnym obszarem zaangażowania była także pomoc w tworzeniu i modernizacji instytucji państwowych. Wymienić tu można

---

izraelską pomoc na głowę mieszkańca, gdyby Stany Zjednoczone chciały dorównać izraelskiemu programowi z przykładowego roku 1962, musiałyby ufundować 1 mln stypendiów lub wysłać 360 tys. ekspertów – zob. S. Decalo, *Africa and the U.N. anti-Zionism resolution: Roots and causes*, w: idem, *Israel and Africa...*, op.cit., s.110 [tekst opublikowany pierwotnie w: „Cultures et Développement” (Louvain) 1976, t. 8, nr 1, s. 89–117]. W realizację programu na taką skalę musiał być także włożony odpowiedni wysiłek organizacyjny. Specjalny departament w ramach izraelskiego resortu spraw zagranicznych – Departament Współpracy Międzynarodowej – w szczytowym okresie zatrudniał 80 osób i był największym działem ministerstwa. Jednocześnie w realizację projektów zaangażowane były inne ministerstwa, „liniowe”, i instytucje państwowe (jak Afro-Azjatycki Instytut Studiów nad Pracą i Współpracy utworzony przez Histadrut lub Międzynarodowe Centrum Szkoleniowe na rzecz Usług dla Lokalnej Społeczności). Przykładem może być resort rolnictwa, w ramach którego ówczesny minister Mosze Dajan ustanowił Departament Kształcenia Zagranicznego. L. Laufer, *Israel...*, op.cit., s. 38–40.

<sup>21</sup> O. Ojo, *Africa and Israel...*, op.cit., s. 18.

<sup>22</sup> L. Laufer, *Israel...*, op.cit., s. 25–27. Analiza zasobów i przydatności izraelskich rozwiązań dla różnego rodzaju krajów Trzeciego Świata i głównych cech programu – zob. D.V. Segre, *The philosophy and practice of Israel's international cooperation*, w: M. Curtis, S.A. Gitelson (red.), *Israel...*, op.cit., s. 7–25.



takie przykłady jak pomoc w założeniu loterii państwowych (m.in. Togo, Kamerun), reorganizacja resortu spraw zagranicznych (Dahomej), mapowanie i analiza zasobów narodowych (m.in. Mali, Uganda)<sup>23</sup>.

Samuel Decalo wprowadza nie do końca jednoznaczny podział na projekty ukierunkowane na zmianę społeczną i na transfer wiedzy. Do tych pierwszych jego zdaniem należy zaliczyć programy związane z tworzeniem nowych wspólnot rolniczych, w tym z udziałem formacji typu Nahal<sup>24</sup>, które realizowano w 20 krajach. Promowały one rozwój kapitału ludzkiego, modernizację stylu życia, zmiany kulturowe i światopoglądowe. To tego typu inicjatywy, najbardziej ambitne, napotkały jednak największe trudności w realizacji. Wydaje się, że bardziej udane, choć mniej widoczne, były projekty drugiego typu: czysto szkoleniowe, napotykające mniejsze przeszkody natury kulturowej i realizowane z większą dozą realizmu<sup>25</sup>.

Eksperti izraelscy byli zatrudniani w Afryce również przez agendy ONZ. Przykładowo w roku 1969 takich ekspertów było 38 i wspomagali oni działania Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP), Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO), Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO) oraz Światowej Organizacji Zdrowia (WHO). Od 1958 r. Izrael oferował również szkolenia dla Afrykańczyków w instytucjach izraelskich specjalizujących się w wymienionych dziedzinach. Istnieją różne dane dotyczące skali tego programu. Ojo podaje, że pomiędzy 1958 a 1972 r. w szkoleniach uczestniczyło ponad 9 tys. osób, przy czym trwały one od kilku miesięcy do siedmiu lat (pełny kurs medycyny). Zintegrowany charakter oferowanego programu polegał na tym, że wizyty w Izraelu były powiązane z projektami realizowanymi bezpośrednio w kraju-biorcy pomocy. Przykładem może być program zwalczania chorób oczu i ślepoty w Liberii. Podczas

---

<sup>23</sup> J. Peters, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 4–6; S. Decalo, *Afro-Israeli technical cooperation: Patterns of successes and setbacks*, w: idem, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 83 [tekst pierwotnie opublikowany w: M. Curtis, S.A. Gitelson (red.), *Israel...*, op.cit., s. 81–99]; idem, *Africa and the U.N...*, op.cit., s. 111; L. Laufer, *Israel...*, op.cit., s.30–31.

<sup>24</sup> Nahal, a także Gadna – quasi-wojskowe formacje młodzieżowe. Chodziło o powielenie izraelskiego wzorca, w którym tego rodzaju organizacje wspierały najcięższe prace fizyczne w rozwijających się wspólnotach rolniczych, prowadziły także szkolenia techniczne i formację społeczną – zwalczanie mentalności plemiennej, kształtowanie świadomości obywatelskiej, promowanie nowych wartości i etosu pracy – zob. S. Decalo, *Afro-Israeli technical cooperation: Patterns...*, op.cit., s. 74.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 67–69. Jak wskazuje Kanovsky, łatwiej przeszczepić zdolności techniczne niż instytucje i system wartości. Podaje on następujące czynniki sukcesu gospodarczego Izraela: 1) charakter przywództwa, w tym partii politycznych, Histadrutu, Agencji Żydowskiej – zawsze skoncentrowanego na rozwoju gospodarczym; 2) polityka ekonomicznego pragmatyzmu, promującego inicjatywność i przedsiębiorczość; 3) wysoki poziom edukacyjny ludności w momencie utworzenia państwa i duży nacisk na edukację wszystkich kohort w momencie utworzenia państwa; 4) niski poziom drenażu mózgów dzięki czynnikom ekonomicznym i ideologicznym; 5) wykorzystanie służb wojskowych do celów rozwojowych, jak Nahal, i innych sposobów transferu wiedzy do sektora cywilnego; 6) starania o minimalizowanie dysproporcji społecznych; 7) innowacyjność społeczna i instytucjonalna; 8) docenienie roli rolnictwa; 9) często przeceniana, niemniej istotna pomoc zagraniczna – zob. E. Kanovsky, *Can Israel serve as a model for developing countries*, w: M. Curtis, S.A. Gitelson (red.), *Israel...*, op.cit., s. 45–51.

gdy izraelski personel został wysłany na miejsce w celu założenia szpitala okulistycznego, w Izraelu kształcono jego przyszłych pracowników. Projekty realizowane w krajach afrykańskich z rzadka wspomagane były także grantami, pożyczkami i darami rzeczowymi<sup>26</sup>.

Współpraca wojskowa miała podobny charakter – chodziło głównie o szkolenie armii afrykańskich wszystkich typów (wojska lądowe, marynarka, lotnictwo), a także o pomoc w tworzeniu organizacji o charakterze szkoleniowo-paramilitarnym (typu wspomnianego wyżej Nahalu, co bywa zaliczane raz do pomocy rozwojowej, raz do wojskowej<sup>27</sup>). Głównymi odbiorcami tego rodzaju pomocy były kraje Afryki Wschodniej, z uwagi na ich strategiczne położenie wzdłuż szlaków handlowych Morza Czerwonego. Chodziło w szczególności o Etiopię i Ugandę. Poza niewątpliwymi korzyściami ze współpracy wojskowej płynęły także trudności. Izrael stał się podatny na zarzuty o wtrącanie się w politykę afrykańską<sup>28</sup>. Incydentalnie współpraca wzbudzała sprzeciwy – w tym ze strony Wielkiej Brytanii, która widziała izraelską szkołę lotniczą w Ghanie jako zagrożenie swoich interesów gospodarczych, politycznych i wojskowych (koniec lat 50.), czy USA, które próbowały zapobiec szkoleniu kongijskich spadochroniarzy w Izraelu w połowie lat 60. XX wieku<sup>29</sup>.

Jeśli chodzi o obszar gospodarki, tu również pojawiły się elementy pomocy technicznej, a także inwestycji kapitałowych i wsparcia zarządzania, z niewielką rolą dla grantów i pożyczek. Zaangażowanie izraelskie polegało na tworzeniu wspólnych z partnerem afrykańskim spółek, które stopniowo, w miarę postępu przygotowania tego drugiego, przechodziły w jego ręce. Przykładem są spółki budowlane utworzone w Ghanie, Nigerii, Sierra Leone i na Wybrzeżu Kości Słoniowej, które rychło się usamodzielniały. Między innymi dzięki nim budowano nowoczesną infrastrukturę krajów Afryki – drogi, lotniska, tamy. Miały też miejsce duże programy związane z zaopatrzeniem krajów afrykańskich w nowoczesny sprzęt rolniczy. Korzyści dla Izraela polegały przede wszystkim na dostępie do nowych rynków, co przełożyło się na wzrost wymiany handlowej z Afryką (która jednak nie przekroczyła 3% ogółu handlu izraelskiego) i stopniową poprawę jej bilansu, od 1969 r. dodatniego. Izrael eksportował głównie ubrania, leki, maszyny rolnicze, elektronikę, materiały biurowe, natomiast importował przede wszystkim nieprzetworzone surowce naturalne i artykuły spożywcze<sup>30</sup>. Jako przykład napięć, które wywoływała zwiększona izraelska obecność,

<sup>26</sup> O. Ojo, *Africa and Israel...*, op.cit., s. 18–20. Wśród odbiorców pożyczek znalazły się: Sierra Leone, Nigeria, Ghana, Liberia, Wybrzeże Kości Słoniowej i Tanzania. L. Laufer, *Israel...*, op.cit., s. 29–30, 139. Poza wymienioną książką Laufera bardzo szczegółową relację z projektów realizowanych w Afryce przy pomocy Izraela można znaleźć w pracy: M. Kreinin, *Israel and Africa. A Study in Technical Cooperation*, Praeger, New York 1968.

<sup>27</sup> Niemniej działania te były organizowane przez Ministerstwo Obrony, a konkretnie Department Współpracy i Łączności Zagranicznej – zob. L. Laufer, *Israel...*, op.cit., s. 40.

<sup>28</sup> J. Peters, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 6–10.

<sup>29</sup> S. Decalo, *Israeli foreign...*, op.cit., s. 33.

<sup>30</sup> J. Peters, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 10–12; O. Ojo, *Africa and Israel...*, op.cit., s. 20, 22–24.

można podać niezadowolenie Wielkiej Brytanii z wprowadzania izraelskich produktów na rynki zachodnioafrykańskie, gdzie dotychczas interesy handlowe królestwa były niezagrożone<sup>31</sup>.

Działania te miały niewątpliwie pozytywny wpływ na położenie dyplomatyczne Izraela. Szybko jednak stały się też przyczynkiem do aktywnych starań państw arabskich, a także pozostałych krajów bloku komunistycznego, mających na celu zniechęcenie krajów Afryki Subsaharyjskiej do współpracy z Izraelem.

### **Kraje Afryki Subsaharyjskiej a Izrael na arenie międzynarodowej w latach 60. XX wieku**

Lata 60. określane są jako czas, kiedy „Izrael zwariował dla Afryki”. Izraelscy eksperci obecni byli praktycznie w każdym kraju. Nawiązane relacje sprzyjały realizacji zakładanych celów politycznych, strategicznych oraz gospodarczych i pozostawały zgodne z motywacjami humanitarnymi i ideologicznymi. Jednocześnie zabiegano o izraelską pomoc i była ona witana z otwartymi ramionami przez afrykańskie kraje, wychodzące z kolonializmu i szukające własnych dróg rozwoju. Państwa te nie miały powodów, by żywić negatywne uczucia wobec Izraela, wręcz przeciwnie: chrześcijańska część ich ludności znała Biblię, a więc nie kwestionowała istnienia tego państwa, jednocześnie zaś wpływy arabskie nadal mocno kojarzyły się z wiekami wyzysku, przede wszystkim w postaci handlu niewolnikami. Izrael nie był postrzegany jako zagrożenie, czy to polityczne, czy ekonomiczne, jeśli już doceniano jego rolę, to jako przeciwwagę dla wpływów Egiptu. Starania arabskich dyplomacji w omawianym okresie były niezręczne, nieraz raczej odstręczały nachalnością, niż zachęcały. Przykładem reakcji arabskich, jakie wywoływało zaangażowanie Izraela, może być stosunek do Ghany. Egipt i Syria zbojkotowały obchody jej niepodległości, Liga Arabska Ghanę potępiła, a statkom jej narodowego armatora – która to firma powstała przy udziale izraelskim – zabroniono przepływać przez Kanał Sueski. Jordania zareagowała bojkotem ghańskich produktów. Tymczasem konflikt izraelsko-arabski nie był jeszcze przedmiotem zainteresowania Afrykańczyków i chcieli oni suwerennie decydować o swoich relacjach międzynarodowych. Arabowie nie dysponowali takimi doświadczeniami, jakich potrzebowali Afrykańczycy. Liderzy afrykańscy byli też odporni na argumenty religijne: nawet muzułmańscy przywódcy mieli przeważnie świecki światopogląd i byli świadomi zagrożeń, jakie może nieść radykalny islam. Zauważalne było za to odczuwane przez Afrykańczyków podobieństwo losu upośledzonych przez wieki narodów – żydowskiego i afrykańskich. Dostrzegali oni też podobieństwa nieprzyjaznych warunków naturalnych (gorący, ale zróżnicowany klimat, erozja gleby, długie susze i gwałtowne ulewy). Przyciągała historia cudu państwowotwórczego,

---

<sup>31</sup> S. Decalo, *Israeli foreign...*, op.cit., s. 33; idem, *Afro-Israeli technical cooperation: Successes...*, op.cit., s. 86–88.

gospodarczego i społecznego Izraela, w tym uformowanie z mozaiki imigrantów narodu, czego odpowiednikiem były starania państw afrykańskich mające na celu budowę narodów ze zbiorów plemion. Izraelska pomoc techniczna była łatwa do pozyskania i szybko wdrażana. Ponadto Izrael dbał o to, by wysyłać tylko najlepszych ekspertów, wyrabiając sobie dobrą reputację. Byli to przede wszystkim pracownicy administracji państwowej i państwowych instytucji zajmujących się np. wodą lub budownictwem, przy czym nadreprezentowane wśród nich były osoby z doświadczeniem w kibucach lub moszawach. Mając własne doświadczenie z problemami i aspiracjami ludzi w kraju rozwijającym się, dobrze identyfikowali się oni z potrzebami państw afrykańskich. Doceniano nieformalny styl kontaktów i specyficznego ducha izraelskich ekspertów, którzy reagowali szybko, nie bali się improwizować („pragmatyczna improwizacja”), byli ambitni („społeczny idealizm”), osobiście przejęci i zaangażowani, a jednocześnie prezentowali bardzo praktyczne podejście do realizacji zadań. Świetną reputację zdobyły także izraelska etyka pracy i jakość produktów. Do tego dochodziła bliskość ideologiczna – nowo niepodległe kraje przeważnie orientowały się na jakąś formę socjalizmu, jednocześnie jednak ostrożnie podchodziły do współpracy ze Związkiem Radzieckim, świadome wiążących się z nią ograniczeń suwerenności<sup>32</sup>.

Program pomocowy dla Afryki Subsaharyjskiej niewątpliwie przełamał izolację oraz poprawił wizerunek i prestiż Izraela w świecie. Przynosił pożądane rezultaty, mimo że izraelska pomoc nigdy nie była warunkowana podjęciem zobowiązań o naturze politycznej<sup>33</sup>. Wyżej wymienione czynniki przekładały się jednak na wysoki status i korzystne ustosunkowanie ambasadorów Izraela w krajach Afryki. Na wiele lat zablokowało to starania krajów arabskich o izolację Izraela, a wręcz sprzyjało narastającej na nie presji ze strony państw Afryki. Na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ kraje afrykańskie w większości nie popierały wniosków wrogich Izraelowi, a nawet angażowały się w promowanie wniosków mu przyjaznych. Stało się tak w 1961 i 1962 r., gdy państwa Afryki Subsaharyjskiej stanowiły ponad połowę współsponsorów projektów rezolucji wzywających obie strony konfliktu izraelsko-arabskiego do bezpośrednich rozmów. Było to elementem – zgodnego z dążeniami Izraela – nacisku na kraje arabskie, by te wreszcie przystąpiły do rozmów pokojowych. Choć rezolucje ostatecznie nie zostały przyjęte, to moment ich zaproponowania można uznać za szczyt dyplomatycznego powodzenia Izraela w Afryce. Jeśli chodzi o forum ONZ, to eksperci izraelscy zaczęli być też wybierani jako reprezentanci bloku afrykańsko-azjatyckiego w jej ciałach i na istotne stanowiska (np. do rad zarządzających WHO czy Funduszu Narodów Zjednoczonych na rzecz Dzieci, UNICEF). Kraje afrykańskie skutecznie też blokowały zabiegi państw arabskich, by konflikt izraelsko-arabski był tematem obrad ciał panafrkańskich: od Pierwszej Konferencji Niepodległych Państw Afrykańskich

---

<sup>32</sup> J. Peters, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 13–17; O. Ojo, *Africa and Israel...*, op.cit., s. 9–15, 21–22; L. Laufer, *Israel...*, op.cit., s.53–56.

<sup>33</sup> L. Laufer, *Israel...*, op.cit., s. 203–204.

w Akrze (1958) po kolejne obrady forów Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA), utworzonej w 1963 r. Wyjątki od tej reguły, takie jak rezolucja z Casablanki z 1961 r. czy rezolucja ministrów OJA z lutego 1968 r., które zawierały sformułowania wrogie Izraelowi, okazywały się przyjęte wbrew stanowisku wielu państw afrykańskich i nie wpływały na zakres relacji. Pierwsze pozytywne doświadczenia sprawiły, że nadzieje wiązane przez Izraelczyków z programem pomocowym – a konkretnie z płynącymi z niego korzyściami politycznymi, zwłaszcza w kontekście rozwiązania konfliktu arabsko-izraelskiego na drodze negocjacji – jeszcze rosły. Głównym celem było jednak utrzymanie Afryki poza arabskim obozem politycznym<sup>34</sup>.

Samuel Decalo twierdzi, że spełniony został także inny z celów, które stawiała przed sobą izraelska polityka zbliżenia z Afryką Subsaharyjską, mianowicie umocnienie pozycji wobec krajów Zachodu. Dowodem na to miało być zainteresowanie amerykańskie izraelskimi rozwiązaniami na rzecz krajów Trzeciego Świata, które szybko zdobyły sobie prestiż, i doświadczeniami w tym zakresie, również jeśli chodzi o wspólnie tworzone firmy<sup>35</sup>.

Autorzy różnie oceniają wpływ wojny sześciodniowej z 1967 r. na omawianą dynamikę<sup>36</sup>. Wyważając racje różnych stron, można przychylić się do stwierdzenia, że wojna wymusiła odniesienie się przez kraje afrykańskie do konfliktu arabsko-izraelskiego – chociażby dlatego, że w jej efekcie Izrael zajął półwysep Synaj, geograficznie stanowiący część kontynentu afrykańskiego (w dodatku wciąż toczyły się tam walki o niskiej intensywności). Poza Gwineę, która zerwała relacje z Izraelem już w roku wojny, było to jednak zaangażowanie powierzchowne i niejednoznaczne. Opinia publiczna w wielu krajach afrykańskich sprzyjała Izraelowi. Część z nich (Etiopia, Nigeria, Liberia, Togo, Kamerun) opowiedziało się za poszanowaniem przez Egipt zasad wolności żeglugi, inne potępiły Izrael (Gwinea, Tanzania). Silny był wciąż sprzeciw wobec podnoszenia

---

<sup>34</sup> S. Decalo, *Messianistic...*, op.cit., s. 5,7; idem, *Israeli foreign...*, op.cit., s. 33; O. Ojo, *Africa and Israel...*, op.cit., s. 24–27; J. Peters, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 23–25.

<sup>35</sup> S. Decalo, *Israeli foreign...*, op.cit., s. 33.

<sup>36</sup> Wojna stoczona w dniach 5–10 czerwca 1967 r. pomiędzy Izraelem a Egiptem, Syrią i Jordanią. Rozpoczęta atakiem wyprzedzającym Izraela, podjętym wobec eskalacji wrogich działań sąsiadów, w tym: regularnego ostrzału artyleryjskiego zamieszkanego terenu wokół Jeziora Tyberiadzkiego ze strony Syrii, transgranicznych napadów i projektów infrastrukturalnych mających pozbawiać Izrael źródeł wody, a następnie zamknięcia przez Egipt cieśniny Tirańskiej dla statków Izraela i wyjazdu obserwatorów ONZ-owskich z Synaju. Towarzyszyła temu propaganda mająca na celu wezwanie obywateli państw arabskich do brutalnej walki. Wojna zakończyła się zaskakującym zwycięstwem Izraela, który zdobył terytoria Wzgórz Golan, Zachodniego Brzegu Jordanu (w tym Jerozolimy Wschodniej, razem z dzielnicą żydowską), półwyspu Synaj i Strefy Gazy. Porażka obnażyła – przede wszystkim wobec ich obywateli – słabość reżimów arabskich, na czym skorzystał ruch palestyński. W Izraelu wojna dała początek kontrowersji, ogólnie rzecz ujmując, pomiędzy siłami politycznymi, które od razu po jej zakończeniu zaproponowały krajom arabskim oddanie zdobytych ziem w zamian za pokój, a tymi, które z różnych względów to rozwiązanie odrzucały. Wojna ta i odrzucenie przez Egipt propozycji pokojowej Izraela zakładającej zwrot półwyspu Synaj i jego demilitaryzację zapoczątkowała także kilkuletnią wojnę na wyczerpanie między nimi. Natomiast Liga Arabska (spotkanie w Chartumie) tuż po wojnie przyjęła politykę „trzech nie” – dla uznania Izraela, rozmów pokojowych i w ogóle kontaktów.

kwestii na forum OJA. Przyjęła ona co prawda we wrześniu 1967 r. deklarację w sprawie wojny, jednak jej treść nie spełniała oczekiwań strony arabskiej. Podczas prac na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ nad rezolucją w sprawie konfliktu doszły jednak do głosu presje związane ze stosunkiem wobec konfliktu dwóch supermocarstw, a także antyizraelskim zwrotem w polityce Francji, która nadal wywierała istotny wpływ na politykę swoich byłych kolonii<sup>37</sup>. Zgromadzenie dyskutowało z inicjatywy ZSRR, którego opinie nie znalazły poparcia w Radzie Bezpieczeństwa. Przedstawiono dwa projekty tekstu: „jugosłowiański” – reprezentujący poglądy państw sowieckich i arabskich, eskalujący żądania wobec Izraela, oraz „latynoamerykański” – popierany przez kraje Ameryki Łacińskiej, bardziej realistyczny i umiarkowany w żądaniach oraz uznający prawa wszystkich krajów regionu bliskowschodniego. Kraje Afryki Subsaharyjskiej podzieliły się: 14 poparło propozycję jugosłowiańską, 17 zaś – latynoamerykańską. Chociaż ostatecznie żadna z wersji nie uzyskała wymaganego poparcia dwóch trzecich państw, to ta druga zdobyła wyraźnie więcej głosów<sup>38</sup>.

Wspomniana rezolucja OJA z 1968 r., przyjęta na poziomie ministerialnym, potępiła Izrael, jak się jednak okazało – została ona przyjęta przez aklamację bez rozpatrzenia wniosków krajów afrykańskich wobec jej treści. Forum przywódców państw uznało ją w znacząco zmienionym – na korzyść Izraela – brzmieniu. Taka sytuacja trwała aż do 1971 r., kiedy to odnotowano wyraźną zmianę w stanowiskach państw afrykańskich, które stwierdziły, że konflikt arabsko-izraelski (a przede wszystkim egipsko-izraelski) ich także dotyczy, i niektóre zradykalizowały swoje stanowisko zgodnie z postulatami arabskimi. Podjęły także własne inicjatywy na rzecz rozwiązania konfliktu, w tym sformowały „komitet dziesięciu mędrców” złożony z głów państw: Etiopii, Kamerunu, Wybrzeża Kości Słoniowej, Kenii, Liberii, Nigerii, Senegalu, Tanzanii i Zairu. Wyłoniona przez nich grupa czterech przywódców po misji do Izraela i Egiptu w listopadzie 1971 r. przygotowała jednak raport, który był dużo bardziej umiarkowany niż rezolucja OJA zaakceptowana wcześniej w tym samym roku. Rekomendacje raportu<sup>39</sup> zostały przyjęte zarówno przez Egipt, jak i Izrael, ale późniejsze spory, również w łonie krajów afrykańskich, odnośnie do przyszłości inicjatywy

<sup>37</sup> Utrata sojusznika w postaci Francji działała na niekorzyść relacji Izraela z wieloma krajami afrykańskimi, niemniej w latach wcześniejszych również izraelski sojusz z Francją nie zawsze miał pozytywne dla Izraela konsekwencje z uwagi na oburzenie wielu krajów na francuskie próby nuklearne na Saharze – zob. Z. Levey, *Israel's entry...*, op.cit., s. 94, 98, 105.

<sup>38</sup> J. Peters, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 27–34; S. Decalo, *Israeli foreign...*, op.cit., s. 40–45; idem, *Africa and the Mid-Eastern*, op.cit., s. 52–53; H.M. Sachar, *A History of Israel. From the Rise of Zionism to Our Time*, New York 1996, s. 661–664. Prace nad rezolucją Rady Bezpieczeństwa toczyły się niezależnie, jednak jej treść, ostatecznie przyjęta jako rezolucja nr 242 z 22 listopada 1967 r., nosi znamiona sposobu myślenia zawartego w propozycji latynoamerykańskiej. Wyznacza ona warunki brzegowe pokojowego rozwiązania, pozostawiając pole do negocjacji odnośnie do szczegółowych ustaleń. Jej celowa niejednoznaczność stała się jednak przyczyną wypaczeń pod względem rozumienia treści, odbiegających od intencji autorów.

<sup>39</sup> Dotyczyły one: 1) bezpośrednich negocjacji w ramach rezolucji nr 242 pod egidą wysłannika ONZ Gunnara Jarringa; 2) tymczasowego porozumienia ws. otwarcia Kanału Sueskiego; 3) ustalenia w traktacie pokojowym bezpiecznych i uznanych granic; 4) osiągnięcia rozwiązania problemów bezpieczeństwa poprzez

sprawiły, że jej główne założenie – przywrócenie ONZ-owskiej misji mediacyjnej – nie zostało zrealizowane. Wydaje się, że kraje afrykańskie nie zostały potraktowane przez obie strony jako mediator, a Egipcjowi i Izraelowi bardziej chodziło o wpłynięcie na ich postawę na forum OJA. Po stronie afrykańskiej zapanowało jednak wrażenie, że to Izrael jest stroną bardziej nieprzejednaną, co zaowocowało bardzo krytyczną wobec niego rezolucją OJA. Pierwsze przypadki zerwania przez kraje afrykańskie stosunków dyplomatycznych – już w 1972 r. przez: Ugandę, Czad, Kongo Brazzaville, Niger i Mali – stawały pod presją rządu wciąż przychylny Izraelowi. Ostatnim akordem w historii przyjaźni afrykańsko-izraelskiej był masowy sprzeciw państw afrykańskich wobec szantażu, jakim posłużyła się Libia w stosunku do Etiopii, żądając jej zbojkotowania do czasu przeniesienia siedziby OJA z jej terytorium do Egiptu, chyba że zerwie ona stosunki z Izraelem. Żadne państwo nie zbojkotowało najbliższego szczytu w Etiopii, przyjęto jednak kolejną antyizraelską rezolucję<sup>40</sup>.

Ewolucję relacji dyplomatycznych pomiędzy Izraelem a krajami Afryki Subsaharyjskiej, w szczególności w kontekście zajmowanych przez nie na forum ONZ stanowisk w kluczowych latach 1967–1972, zawiera tabela 1 (s. 268).

### **Przyczyny zapaści w relacjach Izraela z krajami Afryki Subsaharyjskiej**

Kraje arabskie kontynuowały starania o izolację polityczną i dyplomatyczną Izraela na forum IV Konferencji Szefów Państw i Rządów Niezaangażowanych w Algierze (1973), gdzie przyjęto wrogą Izraelowi rezolucję, co zwiększało presję na kraje utrzymujące z nim stosunki. Ciosem było zerwanie relacji przez Zair, dotychczas bardzo bliski; w kontekście tej decyzji Mobutu Sese Seko zadeklarował na posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ, że został postawiony przed wyborem „pomiędzy przyjacielem Izraelem a bratem Egiptem”. Katalizatorem zerwania przez kraje afrykańskie relacji z Izraelem były konsekwencje wojny Jom Kippur<sup>41</sup>.

Wyjaśnienie przyczyn końca miesiąca miodowego w relacjach izraelsko-afrykańskich wymaga jednak pogłębionej analizy, uwzględniającej szereg czynników, z których wiele nie ma nic wspólnego z konfliktem arabsko-izraelskim. Już w drugiej połowie lat 60. XX w. doszło do pewnego urealnienia oczekiwań po obu stronach.

---

gwarancje ONZ, stworzenie stref zdemilitaryzowanych i stacjonowanie sił międzynarodowych; 5) zagwarantowania wolności żeglugi przez cieśninę Tirańską dla wszystkich statków.

<sup>40</sup> J. Peters, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 27–34.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 35–36. Wojna Jom Kippur rozpoczęła się 6 października 1973 r. wspólnym atakiem Egiptu i Syrii na Izrael – zaskoczony tym faktem, który w dodatku miał miejsce w dniu najważniejszego święta żydowskiego. Początkowe sukcesy armii arabskich zostały jednak powstrzymane. Wojna, w którą zaangażował się dyplomatycznie i militarnie również ZSRR, a potem USA, trwała do 26 października. Choć ostatecznie Izrael obronił swój terytorialny stan posiadania, to panowało przeświadczenie o klęsce, które doprowadziło do upadku rządu Gołdy Meir. Z kolei państwa arabskie po wojnie jeszcze zaostryżyły kurs antyizraelski, m.in. ogłaszając embargo naftowe – wysokie ceny ropy zmusiły wiele państw zachodnich do spolegliwości wobec arabskich postulatów dotyczących relacji z Izraelem. Jednocześnie wojna dała początek izraelsko-egipskim rozmowom pokojowym, które jednak przyniosły rezultaty dopiero w 1979 r.

Autorytarni władcy afrykańscy wykorzystywali często nowe, zaadoptowane instytucje izraelskie do konsolidacji swojej władzy, wypaczając cele ich istnienia i charakter, jednocześnie nie dedykując projektom rozwojowym wystarczających własnych zasobów i zaangażowania. Nieraz zasobów finansowych – którymi Izrael również nie dysponował – zwyczajnie brakowało. Ponadto okazało się, że zastosowanie izraelskich modeli rozwojowych w warunkach afrykańskich, mimo wielu niewątpliwych sukcesów, często nie przynosi zakładanych rezultatów i że modele te trzeba znacznie modyfikować, również pod względem celów. Nie wytrzymały one bowiem zderzenia z afrykańskim tradycjonalizmem i więzami plemiennymi; przykładowo projekty o wymiarze budowania narodu musiały być redukowane, tak by uwzględnić tylko jedną z grup etnicznych wobec nieprzezwyciężalnych konfliktów między nimi. Izraelski, socjalistyczny z ducha kolektywizm, oparty o wartości indywidualistyczne: inicjatywę, zdolności i etos pracy jednostki, kłócił się z mentalnością kolektywistyczną Afryki, w której o statusie społecznym decydowały zupełnie inne cechy (płeć, wiek, pochodzenie). Tradycyjne rolnictwo nie akceptowało sugerowanych nowoczesnych metod, młodym Afrykańczykom brakowało także motywacji do uprawiania ziemi (w przeciwieństwie do wyjątkowych pod względem psychologicznym warunków izraelskich po odzyskaniu niepodległości). Do tego dochodziła polityczna niestabilność wielu krajów kontynentu. Programy reformowano, jednak zabrakło czasu, by stwierdzić, czy wprowadzone zmiany rozwiązują napotkane problemy. Między innymi w związku z osłabieniem gospodarczym Izraela po wojnie 1967 r. ograniczono skalę współpracy rozwojowej i dystrybuowano ją bardziej selektywnie – kontynuowano w szczególności współpracę rozwojową z Etiopią, Kamerunem, Kongo, Lesoto, Liberią, Madagaskarem, Tanzanią, Togo, Ugandą, Wybrzeżem Kości Słoniowej, Zairem i Zambią. Afrykańczycy nadal wyrażali wdzięczność, zarazem jednak ich kontynent zaczął otrzymywać pomoc z wielu innych źródeł, w szczególności od krajów arabskich i ZSRR, przy czym oferowały one przede wszystkim granty finansowe. Firmy brytyjskie czy francuskie wzmożyły starania o utrzymanie się na afrykańskich rynkach, zwiększając konkurencję wobec produktów izraelskich. Słabł sojusz francusko-izraelski, co nadwątlało również pozycję Izraela w byłych koloniach francuskich. Pewną rolę odegrały też niektóre zmiany rządów afrykańskich i – wraz ze wzrostem siły Izraela – relatywnie mniejsza jego dbałość o relacje z najmniejszymi krajami. Wreszcie w Afryce ukształtował się swego rodzaju system równowagi sił pomiędzy Izraelem a krajami arabskimi, w ramach którego z czasem przewagę zdobyli Arabowie<sup>42</sup>. Jak zwraca uwagę Ethan Nadelman,

<sup>42</sup> S. Decalo, *Africa and the Middle East*, w: idem, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 57–66; idem, *Afro-Israeli technical cooperation: Successes...*, op.cit., s. 67–69; idem, *Afro-Israeli technical cooperation: Patterns...*, op.cit., s. 74–78; O. Ojo, *Africa and Israel...*, op.cit., s. 33–36. Przykładowo użycie odpowiednika Nahalu jako narzędzia władzy miało miejsce w Ghanie i na Wybrzeżu Kości Słoniowej, a jego upolitycznienie – w Ugandzie i Tanzanii; brak pieniędzy uniemożliwił zafunkcjonowanie tego projektu w Dahomeju i Republice Środkowoafrykańskiej; w Czadzie i Dahomeju pracę z młodzieżą utrudniały też konflikty międzyetniczne – zob. S. Decalo, *Africa and the U.N...*, op.cit., s. 112–113.



o ile relacje bilateralne stanowiły podstawę więzi między Izraelem a krajami Afryki Subsaharyjskiej, to czynniki multilateralne zdecydowały o jej rozpadzie<sup>43</sup>.

Dosyć szczegółową analizę w zakresie dyplomatycznych przyczyn zakończenia współpracy przedstawił Joel Peters<sup>44</sup>, opisując czynniki, które zawarto na liście poniżej, w razie potrzeby uzupełniając informacjami z innych źródeł. Jako główną przyczynę zerwania podaje się stopniowe uleganie przez państwa afrykańskie arabskiej presji dyplomatycznej. Nie nastąpiła więc gwałtowna zmiana ich mentalności, a raczej znalazły się one w sytuacji wymagającej radykalnych działań w obronie interesów wobec nowej, naftowej potęgi państw arabskich. W szczególności:

1. Przez okazanie poparcia krajom arabskim państwa Afryki liczyły na uzyskanie pomocy w uniknięciu skutków gospodarczych zastosowania przez Organizację Krajów Eksportujących Ropę Naftową (OPEC) wywindowanych cen ropy jako oręża mającego wymusić na krajach Zachodu dyplomatyczne ustępstwa.
2. Presja wywierana była nie tylko na forach wielostronnych i za pomocą argumentu cen ropy, lecz także bilateralnie. W szczególności wskazać należy na działania Arabii Saudyjskiej pod egidą króla Fajsala II oraz Libii pod wodzą pułkownika Mu'ammara al-Kaddafiego. Kraje te wykorzystywały różne słabości poszczególnych krajów afrykańskich (np. wpływ Libii na antyrządową partyzantkę Czadu czy walczącą z rządem Etiopii partyzantkę erytrejską). Kaddafi przebił innych liderów państw arabskich pod względem radykalizmu ideologicznego w wymiarze panarabskim, religijnym, rewolucyjnym, jak również pod względem antyizraelskiej zapiekłości. Wyrastał on z bardzo specyficznych warunków i frustracji ówczesnych społeczeństw północnoafrykańskich i proponował „trzecią drogę”, niezależną od dychotomii kapitalizm–socjalizm: kontynuację Naserowskiej rewolucji socjalistycznej, realizowanej podług radykalnie interpretowanych nakazów islamu<sup>45</sup>.
3. Kampanii arabskiej towarzyszyły zachęty finansowe, w szczególności obietnice znacznych pożyczek, związane z zerwaniem stosunków z Izraelem. Związek ten został dostrzeżony przez prasę międzynarodową i potwierdzony np. wypowiedzią Mobutu Sese Seko. Podawany jest także przykład Czadu, który na początku 1973 r. znalazł się na krawędzi bankructwa. Gdy dotychczasowi sponsorzy – Izrael i Francja – nie pospieszyli z pomocą, za to Libia obiecała przestać finansować antyrządową rebelię w tym kraju i przelać mu znaczne środki finansowe, Chad zerwał relacje z Izraelem – już w listopadzie 1972 roku<sup>46</sup>.
4. W związku z wynikiem wojny 1973 r. kraje afrykańskie, przywiązane do zasady integralności terytorialnej państw kontynentu, stanowiącej fundament ich istnienia,

---

<sup>43</sup> E.A. Nadelmann, *Israel and Black Africa: A rapprochement?*, „The Journal of Modern African Studies” 1981, t. 19, nr 2, s. 183–219.

<sup>44</sup> J. Peters, *Israel and Africa...*, op.cit., rozdz. *Explaining the break*, s. 43–61.

<sup>45</sup> S. Decalo, *Libya's Qaddafi: Beduin product of the space age*, w: idem, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 95–106.

<sup>46</sup> O. Ojo, *Africa and Israel...*, op.cit., s. 42.

czuły się zmuszone wypowiedzieć się przeciw Izraelowi w związku z przekroczeniem Kanału Sueskiego przez jego wojsko w trakcie wojny oraz przedłużającą się okupacją półwyspu Synaj. Wiele państw motywowało zerwanie relacji właśnie kwestią okupacji. Czynnikiem był także fakt, że Izrael nie spełnił postulatu rezolucji ONZ i OJA dotyczącego wycofania się.

5. Po roku 1967 zmieniło się postrzeganie Izraela w krajach afrykańskich. Nie wydawał się on już krajem niewielkim i podrzędnym, walczącym o przetrwanie, ale regionalną potęgą. W coraz mniejszym stopniu Izrael należał do krajów określających się jako socjalistyczne, orientując się bardziej kapitalistycznie, również w sensie ofensywy na rynkach afrykańskich<sup>47</sup>; coraz bliższe były też jego relacje z Zachodem. Wobec radykalizacji ideologicznej reżimów afrykańskich oznaczało to koniec pewnej bliskości. Radykalizacja ta związana była z frustracją wynikającą ze zmniejszenia skali pomocy rozwojowej państw zachodnich, pogorszenia się warunków wymiany (*terms of trade*), rozczarowania brakiem zasadniczych działań społeczności międzynarodowej wobec reżimu południowoafrykańskiego; w pewnych przypadkach wynikała też ze zwykłego populizmu przywódców afrykańskich<sup>48</sup>.
6. Akty zerwania relacji były wyrazem jedności i solidarności panafrkańskiej, a więc manifestacją dominującego na kontynencie, a także w ramach podregionów, sentymentu. Liberia otwarcie uzasadniła swoją decyzję właśnie tym czynnikiem. Dla Nigerii był to warunek pełnienia przywódczej funkcji w OJA, do której z powodzeniem aspirowała. Państwa Afryki potrzebowały silnej OJA i dla osiągnięcia tego celu musiały poświęcić współpracę z Izraelem. Presja innych była też znaczącym czynnikiem dla Etiopii, Kenii, Madagaskaru, Senegalu, Wybrzeża Kości Słoniowej<sup>49</sup>.

O tym, że mamy tu do czynienia nie z jednym czynnikiem, a z konglomeratem przyczyn, świadczyć może przykład Ugandy – jednego z krajów, który otrzymał największą izraelską pomoc wojskową i w którym Izrael miał rozbudowaną sieć kontaktów. Idi Amin, który przejął tam władzę w wyniku puczu wojskowego w 1971 r., początkowo wypowiadał się o Izraelu w pozytywnym tonie, jednakże kiedy odmówił mu on radykalnego zwiększenia pomocy wojskowej, Amin zwrócił się do krajów arabskich, uzyskując w 1972 r. zapowiedź pomocy od Libii. Stosunki z Izraelem zerwał miesiąc później.

Joel Peters podaje też dwa czynniki, którym jego zdaniem błędnie przypisywany jest wpływ na decyzje krajów Afryki:

1. Negatywna ocena wśród krajów Afryki Subsaharyjskiej relacji Izraela z RPA – do 1973 r. stosunki te były marginalne, a momentami bardzo problematyczne. Od

<sup>47</sup> Ibidem, s. 36.

<sup>48</sup> Ibidem, s. 45.

<sup>49</sup> Ibidem, s. 50.

1948 r., kiedy nawiązano relacje, nie ustanowiono w RPA ambasady. Z początkiem lat 60., kiedy zapadła decyzja o zbliżeniu z Afryką, Izrael obrał bardzo krytyczny kurs, potępiający reżim RPA. W 1966 r. poparł na forum ONZ zakończenie mandatu RPA nad Namibią. Między 1967 a 1973 r. odnotowano wzrost wymiany handlowej, jednak nadal stanowiła ona mniej niż 1% handlu Izraela, a ten kontynuował krytyczny kurs.

2. Posługiwanie się przez kraje arabskie argumentem solidarności islamskiej – to do krajów ze znaczącą populacją muzułmańską kierowane były środki państw arabskich, a lokalne populacje zachęcano do wywierania presji na rządy, by zrywały relacje z Izraelem. Jednakże akurat w tym przypadku kraje afrykańskie dawały odpór naciskom, sprzeciwiając się polityzacji islamu, a ponadto te naciski wręcz wzmagaly afrykańskie podejrzania wobec intencji arabskich.

W tych dwóch kwestiach z Petersem wydaje się nie do końca zgadzać Ojo, zwracający uwagę, że wiele krajów afrykańskich uczestniczyło w coraz częstszych konferencjach państw islamskich, na których głównym tematem był konflikt arabsko-izraelski, a także iż pewne zbliżenie między Izraelem a RPA było obserwowane już na początku lat 70. (np. otwarcie konsulatu w 1972 r.). Warto tu zwrócić uwagę, że państwa arabskie zaczęły warunkować poparcie dla Afryki w kwestii południowoafrykańskiej poparciem Afryki dla ich stanowiska wobec konfliktu z Izraelem<sup>50</sup>.

### **Konsekwencje zerwania relacji i dalszy rozwój stosunków izraelsko-afrykańskich**

Koniec ery przyjaznych stosunków i zawieszenie programu pomocowego dla Afryki to jedno ze zjawisk, które można zauważyć, analizując izraelską politykę zagraniczną po 1973 r. Polityka ta zmieniła się pod kilkoma względami, przy czym zamknięcie się etapu afrykańskiego było jednym z powodów końca ery idealizmu w izraelskiej polityce zagranicznej. Masowe zerwanie relacji odebrano jako zdradę i niewdzięczność wobec wykazanej przez Izrael przyjaźni i dobrej woli, obrazę narodu i osobisty afront. Zaczęto krytykować same założenia programu pomocowego dla Afryki – pojawiły się głosy, że poświęcone środki i wysiłek mogły być lepiej spożytkowane w kraju, a program był prowadzony bez odpowiedniego uwzględnienia poziomu dojrzałości i stabilności afrykańskich partnerów. Pomimo ich prośb, z politycznego punktu widzenia było niemożliwe, by pomagać państwom, które zerwały relacje i na forach międzynarodowych popierały radykalnie antyizraelskie, nieraz oderwane od rzeczywistości, proklamacje. Ekspertów pracujących na miejscu wycofano, zależnie od sytuacji – albo od razu po zerwaniu relacji, albo po ukończeniu prowadzonych przez nich projektów. Utrzymano tylko ekspertów pracujących w krajach, które nie zerwały relacji (Lesoto, Malawi,

<sup>50</sup> Ibidem, s. 9–15, 21–22.

Suazi). Tymczasem jeśli chodzi o zagranicznych studentów przyjeżdżających do Izraela, aż 20 krajów afrykańskich, które to uczyniły, kontynuowało ich wysyłanie<sup>51</sup>.

Do końca lat 70. w polityce izraelskiej obserwowane są dwie tendencje. Po pierwsze, zgodnie z nowym pragmatyzmem, który zastąpił dotychczasowy idealizm, doszło do znacznej rozbudowy relacji z RPA, do tej pory świadomie zaniedbanej z przyczyn ideologiczno-politycznych, pomimo istnienia tam stosunkowo dużej społeczności żydowskiej. Zupełnie otwarcie można było także pogłębiać sojusz z USA. Po drugie, kontynuowano i rozbudowywano relacje z krajami Afryki, choć niepoparte zapleczem dyplomatycznym, przy czym główny ciężar współpracy przeniósł się na relacje handlowe, które często ostały się jako jedyne pole kontaktów. Nastąpiła zauważalna zmiana stylu polityki zagranicznej. Zbiegła się ona w czasie ze zmianami w polityce wewnętrznej Izraela – w wyborach w 1977 r. po raz pierwszy w historii kraju władzę przejęła prawica. Swoje zrobiła także zmiana pokoleniowa – wśród nowych pokoleń młodzieży zanikał duch pionierski, młodsze generacje twórców polityki zagranicznej nie były już uskrzydlane, jak ich poprzednicy, euforią pierwszych lat istnienia państwa. Niezdrowe, emocjonalne podejście do polityki afrykańskiej z przełomu lat 50. i 60. zastąpiły twarda kalkulacja, ograniczone ambicje i środki; dostrzeżono też, że przez lata zaniedbywano relacje gospodarcze<sup>52</sup>. Paradoksalnie izraelski eksport do Afryki wzrósł z 30 mln USD w 1973 r. do 72 mln USD w 1978 r., import odpowiednio – z 24 mln USD do 31 mln USD. Elity polityczne utrzymywały pewne kontakty osobiste (np. Senegal), z niektórymi krajami po cichu podejmowano współpracę o charakterze wojskowym i wywiadowczym (Etiopia, Kenia), trwał ruch turystyczny (głównie pielgrzymki chrześcijańskie). Skala tych nieformalnych relacji była na tyle duża, że niepokoiła Egipt. Nie przeszkodziło to jednak całkowitemu przejściu krajów Afryki Subsaharyjskiej na stanowisko proarabskie, co widoczne było m.in. w głosowaniach na forach międzynarodowych<sup>53</sup>.

Odwrócenie negatywnych dla Izraela tendencji nastąpiło po 1979 r., po podpisaniu izraelsko-egipskiego traktatu pokojowego, który na kontynencie afrykańskim został przyjęty z nadzieją i entuzjazmem. Zwrócenie Egiptowi Synaju unieważniało jedną z głównych przyczyn przywoływanych na uzasadnienie zerwania relacji z Izraelem<sup>54</sup>. Ponadto wystarczyło kilka lat, by państwa afrykańskie przekonały się, że zapewnienia o wsparciu finansowym ze strony państw arabskich zbyt często pozostawały bez pokrycia. Niemożność uzgodnienia specjalnego systemu cen ropy dla tych pierwszych budziła powszechną złość na kontynencie. Wysokie ceny tego surowca – wynikające z przyjętej przez kraje arabskie polityki – były jedną z przyczyn ciężkiego

<sup>51</sup> J. Peters, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 63–70.

<sup>52</sup> Ibidem, s. 13; S. Decalo, *Messianistic...*, op. cit., s. 20–22; idem, *The rise, decline and rebirth...*, op.cit., s. 147–151; L. Laufer, *Israel...*, op.cit., s. 209, 215.

<sup>53</sup> O. Ojo, *Africa and Israel...*, op.cit., rozdz. *The era of non-formal relations, 1973–1978*, s. 55–83.

<sup>54</sup> Co prawda, na forum OJA kontynuowano potępienie Izraela, jednak kraje afrykańskie uniemożliwiły krajom arabskim potępienie Egiptu w związku z procesem pokojowym.

i wielowymiarowego kryzysu, w obliczu którego stanęły kraje Afryki u progu lat 80., co jeszcze zwiększyło ich zapotrzebowanie na pomoc i uświadomiło im wartość izraelskiego doradztwa. Ponadto część z nich przestała się identyfikować z blokiem wschodnim i otwarcie przeszła na pozycje prozachodnie. Wezwania do ponownego nawiązania stosunków rozbrzmiewały głośno w wielu krajach. Wszystko to służyło powolnej odbudowie relacji z Izraelem.

Faktycznie lata 80. to początek wznowienia izraelskich starań o odbudowę relacji z Afryką, tym razem motywowanych trzeźwą analizą globalnej i regionalnej sytuacji strategicznej. Nadal rósł wolumen handlu, na niewielką skalę reaktywowano także program pomocy technicznej. Widoczne było, iż na forum ONZ państwa afrykańskie przeciwdziałały dalszej izolacji Izraela. W latach 80. główną przeszkodę stanowiły relacje Izraela z RPA oraz brak postępów w rozwiązaniu kwestii palestyńskiej, z którą państwa Afryki zaczęły się silnie identyfikować po 1973 r.<sup>55</sup> Przemiany polityczne w RPA, koniec zimnej wojny i rozpoczęcie regionalnego procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie na początku lat 90. oznaczały otwarcie kolejnego rozdziału w relacjach izraelsko-afrykańskich.

---

<sup>55</sup> Ibidem, rozdz. *The period of gradual rapprochement, 1979–1985*, s. 85–110; J. Peters, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 78–79, 88–107.

Tabela 1. Wybrane dane dotyczące relacji pomiędzy Izraelem a krajami Afryki Subsaharyjskiej

	Uzyskanie niepodległości	Umowa o współpracy z Izraelem	Placówka/główni odbiorcy pomocy <sup>1</sup>	Głosowanie ws. rezolucji SG ONZ w 1967 r. <sup>2</sup>	Profil państwa wg głosowań <sup>3</sup>	Zerwanie stosunków dyplomatycznych z Izraelem	Powody zerwania relacji <sup>4</sup>	Wznowienie relacji <sup>5</sup>
Botswana	VI 1966			Jug - / LA +	B	XI 1973	C	1993
Burundi	VII 1962	XII 1962		Jug + / LA -	A	V 1973	A, C	1995
Czad	VIII 1960	X 1964		Jug 0 / LA +	Cx	XI 1972	A, B	-
Dahomej/Benin	VIII 1960	IX 1961		Jug 0 / LA +	B	X 1973	E, C	1992
Etiopia	niepodległa		J	Jug 0 / LA +	Cx	X 1973	C	XI 1989
Gabon	VIII 1960	V 1962	J	Jug + / LA 0	Cy	X 1973	C	1993
Gambia	II 1965	XII 1962		Jug - / LA +	Cy	X 1973	C, B	1992
Ghana	III 1957	V 1962	+	Jug + / LA -	Cy	X 1973	C	1994
Górna Wolta/Burkina Faso	VIII 1960	VI 1961	J	Jug 0 / LA +	Cz	X 1973	C, E	X 1993
Gwinea	V 1958			Jug + / LA -	A	VI 1967	E, C	III 1994
Gwinea Równikowa	X 1968				A	X 1973	C	XII 1993
Kamerun	I 1960	X 1962		Jug + / LA +	Cx	X 1973	C, D	VIII 1986
Kenia	XII 1964	II 1966	+	Jug 0 / LA 0	Cx	XI 1973	C	VII 1988
Kongo Brazzaville	VIII 1960		J	Jug + / LA -	A	XII 1972	E, A	1991
Kongo Kinszasa/Zair	VI 1960	1964	J +	Jug + / LA +	Cz	X 1973	C, A	V 1982
Lesoto	X 1966			Jug - / LA +	B	nie zerwało	-	-
Liberia	1848	V 1962	J +	Jug - / LA +	B	XI 1973	C	VII 1983
Madagaskar	VI 1960	VIII 1961	J	Jug - / LA +	B	X 1973	C, A	1994
Malawi	VI 1964	V 1968	+	Jug - / LA +	B	nie zerwało	-	-
Mali	VI 1960	XI 1960		Jug + / LA -	A	V 1973	E, B, A	-
Mauritius	III 1968				Cx	VII 1973	C	1993
Niger	VIII 1960	I 1963		Jug 0 / LA 0	Cx	I 1973	B, A	1996

Tabela 1 – cd.

Nigeria	X 1960	+	Jug + / LA 0	A	X 1973	D, C	1992
Republika Środkowoafrykańska	VIII 1960	J	Jug 0 / LA +	Cz	X 1973	C, A	I 1989
Rwanda	VII 1962		Jug 0 / LA 0	B	X 1973	C, A	1994
Senegal	VI 1960		Jug + / LA –	A	X 1973	C, B	1994
Sierra Leone	IV 1961		Jug 0 / LA +	Cz	X 1973	C	1992
Togo	IV 1960		Jug – / LA +	Cz	IX 1973	A, C	VI 1987
Tanzania	X 1961	+	Jug + / LA –	A	X 1973	C, D	1995
Uganda	X 1962		Jug + / LA –	A	III 1972	A, B, D	1994
Wybrzeże Kości Słoniowej	VIII 1960	J +	Jug 0 / LA +	B	XI 1973	C	II 1986
Zambia	X 1964		Jug + / LA –	A	X 1973	C	1991

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Encyklopedia PWN*, <http://encyklopedia.pwn.pl/kategorie/Historia;152524;1.html>; O. Ojo, *Africa and Israel...*, op.cit., s. 17, 19, 35; S. Decalo, *The rise, decline...*, op.cit., s. 143; idem, *Israeli foreign...*, op.cit., s. 43; R. Koohan, S.A. Gitelson, E. Dubek, *Black African voting behavior in the United Nations on the Middle East conflict: 1967–1972*, w: M. Curtis, S.A. Gitelson (red.), *Israel...*, op.cit., s. 289–318; A. Oded, *Africa in Israeli foreign policy – expectations and disenchantment: Historical and diplomatic aspects*, „Israel Studies” 2010, t. 15, nr 3, s. 140; J. Peters, *Israel and Africa...*, op.cit., s. 140; B. Neuberger, *Israel's Relations with the Third World (1948–2008)*, Ramat Aviv 2009, s. 24, <http://www.tau.ac.il/humanities/abraham/publications/israel.pdf> (data dostępu: 13.01.2015); Israel Ministry of Foreign Affairs, <http://mfa.gov.il/> (data dostępu: 13.01.2015).

1 J – placówka danego państwa w Jerozolimie; + – znaczny wolumen pomocy.

2 Jug – projekt jugosłowiański (radykalny/proarabski); LA – projekt latynoamerykański (umiarkowany/proizraelski); 0 – wstrzymanie się od głosu; + – poparcie, – – sprzeciw.

3 Analiza ilościowa głosowań państw Afryki Subsaharyjskiej w ONZ w sprawach dotyczących relacji izraelsko-arabskich w latach 1967–1972 (a więc po wojnie sześćdzienną, aż do czasu tuż przed masowym zerwaniem relacji) pozwoliła na następującą kategoryzację omawianych państw:

A – w głosowaniach zajmowały co do zasady stanowisko zgodne z arabskim. Poza Nigerią i Senegalem o polityce zagranicznej radykalizmem i bliskich relacjach z krajami arabskimi. 9/10 z nich miało relacje z Izraelem i otrzymywało od niego pomoc rozwojową. Pomoc od krajów arabskich przekazywana była czterem z nich. Czynniki nacisku krajów arabskich: bliskość terytorialna i/lub znaczne populacje muzułmańskie.

B – w głosowaniach zajmowały co do zasady stanowisko zgodne z izraelskim. Żadne nie było określane jako radykalne, w realiach zimnej wojny prezentowały raczej inklinację prozachodnie. Niewielka obecność dyplomatyczna krajów arabskich. Połowa ustanowiła ambasadę w Jerozolimie. Wszystkie otrzymywały izraelską pomoc techniczną. Żadne nie graniczyły ze światem arabskim, rzadziły w nich większości chrześcijańskie.

Cx – przeważnie stanowisko zgodne z izraelskim. Kraje o polityce umiarkowanej, ale bliskich związkach dyplomatycznych i terytorialnych z krajami arabskimi. Wszystkie miały przyjazne relacje z Izraelem i otrzymywały od niego pomoc, ale ambasady miały przeważnie w Tel Awiwie.

Cy – przeważnie stanowisko zgodne z izraelskim. Umiarkowana polityka zagraniczna, dobre relacje z Izraelem i pomoc od niego, brak ludności muzułmańskiej lub styczności terytorialnej z krajami arabskimi.

Cz – mieszany profil w głosowaniach. Umiarkowana polityka zagraniczna, relacje zarówno z krajami arabskimi, jak i z Izraelem. Często poprzez absencję w głosowaniach *de facto* wspomagały Izrael, jednak co do zasady polityka motywowana chęcią uniknięcia konfliktu z krajami arabskimi. Blizsze relacje z Izraelem krajów z *ambasadą w Jerozolimie*.

Za głosowanie pośrednio sprzyjające Izraelowi co do zasady uznawano także przypadki wstrzymania się od głosu, szczególnie częste w kategorii C.

4 A – zachęty finansowe państw arabskich; B – czynnik islamski; C – solidarność z Egiptem; D – aspiracje do przywództwa w Afryce; E – radykalny reżim lub wpływ bloku wschodniego.

5 „–” – brak relacji do dzisiaj.

## **Sub-Saharan Africa in Israel's Foreign Policy 1956–1973**

The article presents the history of Israel's relations with the countries of Sub-Saharan Africa between 1956 and 1973 and analyses the influence of these relations on Israel's international position in the period in question. In particular, the article focuses on the specificity and scale of Israeli development assistance and the attitudes towards Israel presented by the countries of Sub-Saharan Africa, including in international forums.

Israel's active foreign policy in Africa resulted from both idealistic reasons and national interest. On the other hand, for the African countries regaining independence Israel was a desired partner as well, for numerous reasons. Israeli technical assistance and diplomatic efforts in Africa made it more difficult for Arab countries to establish a front aimed against Israel within the Organisation of African Unity and the United Nations.

One of the reasons for the collapse of this unique relation was increasing pressure from Arab countries on African states, and its catalyst was the 1973 Arab–Israeli War. The characteristic features of the Israeli engagement discussed here constitute the foundation of the gradual restoration of Israel's relations with the countries of Sub-Saharan Africa that has been going on since the 1980s.

*Keywords:* Israel, Sub-Saharan Africa, bilateral relations, international behaviour, technical assistance.